

Sygn. akt II PK 193/16

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa S. F.
przeciwko Politechnice (...) w O.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 21 stycznia 2016 r., sygn. akt V Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 września 2015 roku Sąd Rejonowy w O. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.025 zł tytułem odszkodowania w związku z niezgodnym z prawem rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Rektor Politechniki (...) rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, wskazując jako przyczynę ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, to jest nieusprawiedliwioną nieobecność w dniach od 24 do 27 lutego 2014 roku oraz niewykonanie kontrolnych badań lekarskich w związku z nieobecnością spowodowaną chorobą trwającą powyżej 30 dni. Sąd Rejonowy przyjął, że niezasadny jest zarzut nieobecności powoda w pracy w dniach od 24 do 27 lutego 2014 roku, skoro nie wykazano, że realizacja nałożonych na niego obowiązków wymagała jego obecności w tych dniach. Sąd Rejonowy podniósł, że powód przedłożył ponadto zwolnienie lekarskie, które obejmowało m.in. okres od

24 lutego 2014 do 27 lutego 2014 r. W odniesieniu do zarzutu dotyczącego nieprzeprowadzenia kontrolnych badań lekarskich w dniach 24 lutego 2014 - 27 lutego 2014 Sąd Rejonowy wskazał, że pracodawca nie wymagał w tym okresie czasu obecności powoda w pracy. W konsekwencji nie doszło do stawienia się pracownika do pracy bez ważnych badań lekarskich.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w O. oddalił apelację pozwanego. Sąd Okręgowy podzielił i uznał za swoje powyższe ustalenia faktyczne, jako znajdujące oparcie w zgromadzonych dowodach i odpowiadające zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Zauważył, że przyjętą u pozwanego praktyką było przychodzenie przez pracowników na uczelnię zasadniczo tylko w dniach, w których prowadzone były zajęcia lub odbywały się konsultacje. Takie zachowanie pracowników znajduje również uzasadnienie w treści Regulaminu Pracy obowiązującego pracowników, z którego jednoznacznie wynika, że nauczyciele akademicy są objęci zadaniowym czasem pracy. Nadto powód wykazał przedłożonym zaświadczeniem lekarskim, że był niezdolny do pracy w okresie od 24 lutego do 19 marca 2014 r., obejmującym zatem okres od 24 do 27 lutego 2014 r., który to dokument został wystawiony w dniu 17 marca 2014 r., a pozwany w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie wykazał braku zasadności wystawionego zaświadczenia lekarskiego. Niestawiennictwo powoda w dniach 24-27 lutego 2014 r. i niewykonanie badań lekarskich nie narażało pracodawcy na ewentualne negatywne konsekwencje dopuszczenia pracownika do pracy bez wymaganych badań lekarskich, skoro we wskazanym okresie nie miał on zaplanowanych żadnych konkretnych zajęć.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 52 § 1 pkt 1 k.p., § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy, art. 229 § 2 i 4 k.p. w związku z art. 211 pkt 5 k.p., art. 140 k.p. w związku z § 17 pkt 3 i 5 Regulaminu Pracy w Politechnice (...) oraz na naruszeniu przepisów postępowania, mającym istotny wpływ na wynik sprawy: art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na to, że jest ona oczywiście uzasadniona naruszeniem prawa procesowego mającym

istotny wpływ na wynik sprawy, jak również naruszeniem prawa materialnego pozostającym w związku z wynikiem sprawy. Przyjęcie owej skargi ze względu na jej oczywistą zasadność jest zdaniem skarżącego konieczne w związku ze sprzecznym z przepisami prawa działaniem Sądów pierwszej i drugiej instancji. Argumentując zasadność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał, że istnieje konieczność rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy naruszenia przepisów prawa procesowego, polegającego na przejęciu przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji bez merytorycznych rozważań w tej kwestii, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane. Nadto wskazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona również z uwagi na bezprzykładne naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych wyrażających się nieusprawiedliwioną nieobecnością w pracy w dniach 24 - 27 lutego 2014 r., a także nieudanie się przez pracownika w dniu 24 lutego 2014 r. na badania lekarskie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Dla wykazania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymagane jest podanie przez skarżącego, drogą odrębnego wywodu, że bez wątpliwości doszło do uchybień i naruszeń przepisów prawa materialnego lub procesowego, gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść orzeczenia albo jeśli podniesione zarzuty oczywiście uzasadniają skargę. Spełniające te wymogi naruszenie przepisów prawa powinno mieć postać kwalifikowaną, dostrzegalną bez potrzeby wnikliwej analizy prawnej i zagłębiania się w szczegóły sprawy. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴

k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, LEX nr 2156603).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może poprzestawać na odwołaniu się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych, lecz musi obejmować wyodrębnioną argumentację jurydyczną przekonującą, że powołana przez skarżącego przesłanka w sprawie zachodzi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie, przy uwzględnieniu, że "oczywistość" skargi to jej zasadność ewidentna, niewątpliwa, możliwa do stwierdzenia bez głębszej analizy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640).

Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2015 r., II PK 112/15, LEX nr 2025780).

Skarżący nie kwestionował, że pracownik był zatrudniony w systemie zadaniowego czasu pracy. Dopuszczalność stosowania zadaniowego czasu pracy wyraźnie wynika w tym przypadku z art. 130 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1842 ze zm.). Przepis ten stanowi, że czas pracy nauczyciela akademickiego jest określony zakresem jego obowiązków dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych.

Zauważyć, należy, że zadaniowy czas pracy może być wprowadzony, gdy dla danej pracy co najmniej utrudnione jest precyzyjne określenie momentu jej rozpoczęcia i zakończenia, gdy niemożliwa jest kontrola czasu poświęconego na wykonywanie pracy, praca może być wykonywana poza normalnym rytmem funkcjonowania zakładu pracy, wykonanie pracy zależy od zmiennych, trudnych do przewidzenia okoliczności i uwarunkowań, zapotrzebowanie na daną pracę jest nierytmiczne, decydującym czynnikiem dla wykonania pracy jest indywidualne zaangażowanie pracownika, a nie fakt jego uczestnictwa w kolektywie pracy

skooperowanej i bezpośrednio podporządkowanie kierownictwu pracy (K. Rączka, Komentarz do art. 140 k.p., [w:] M. Gersdorf, M. Raczkowski, K. Rączka, Kodeks pracy. Komentarz, LEX 2014). Z istoty tego systemu wynika, że elementem zadaniowego czasu pracy jest wyznaczenie pracownikowi konkretnego zadania (zadań) do wykonania (wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r., I PK 117/2006, LexPolonica nr 1659748).

Zadaniowy czas pracy uregulowany jest formą organizacji czasu pracy, w której pracodawca nie określa godzin pracy, lecz właśnie zadania, jakie mają zostać wykonane, czas ich realizacji w pewnym sensie pozostawiając pracownikowi (Ł. Pisarczyk, Komentarz do art. 140 k.p., [w:] Kodeks Pracy. Komentarz, red. L. Florek, LEX 2011). W rezultacie pracownik może elastycznie kształtować długość dnia pracy, a nawet liczbę dni pracy, czy też decydować o liczbie i czasie trwania przerw. W razie zastosowania zadaniowego czasu pracy pracownik nie pozostaje w dyspozycji pracodawcy w określonym miejscu i określonym czasie, a długość dnia i tygodnia pracy jest determinowana przez tempo wykonywania pracy (G. Orłowski, Zadaniowy czas pracy po zmianach w KP - uwagi, M.P.Pr. 2004, nr 6, s. 160-161).

W systemie zadaniowym pracodawca nie może oczekiwać, że pracownik będzie wykonywał pracę w ściśle określonych granicach czasowych. Dlatego pracownik, który w konkretnym momencie pracy nie świadczył, może podnieść, że wynikało to z przyjętej przez niego organizacji pracy i nie wpływało negatywnie na możliwość realizacji zadań powierzonych przez pracodawcę (Ł. Pisarczyk, Komentarz do art. 140 k.p., [w:] Kodeks Pracy. Komentarz, red. L. Florek, LEX 2011). Taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie. Sądy obu instancji ustaliły, że w dniach od 24 do 27 lutego 2014 roku powód nie miał zaplanowanych zajęć dydaktycznych. Nie zostały mu również wyznaczone przez pracodawcę inne zadania do wykonania (mieszczące się w jego obowiązkach naukowych czy dydaktycznych). W szczególności, wbrew praktyce obowiązującej u pozwanego, nie został mu odgórnie narzucony na ten czas termin konsultacji, wobec ich samodzielnego niewyznaczenia przez pracownika. Z uwagi na powyższe nie można mówić, o nieobecności powoda w pracy w tych dniach, a zatem również o tym, że wobec niewykonania badań lekarskich w dniu 24 lutego 2014 r. doszło do

ewentualnego narażenia pracodawcy na negatywne konsekwencje dopuszczenia pracownika do pracy bez wymaganych badań lekarskich.

Brak jest również podstaw do przyjęcia oczywistej zasadności skargi z uwagi na naruszenie przepisów postępowania. W pierwszej kolejności należy wskazać, że w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. W związku z tym, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez sądy *meriti*, w postępowaniu tym nie może być w ogóle brany pod uwagę zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i to także w powiązaniu z innymi przepisami - np. art. 328 § 2 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2016 r., V CSK 536/15, LEX nr 2116798).

Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2015 r., II CSK 265/15, LEX nr 2148629).

Nadto, jeżeli sąd apelacyjny po rozpoznaniu sprawy akceptuje w całości lub w określonym zakresie ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je jako własne, w wyniku czego stają się one także ustaleniami sądu odwoławczego; takie jest minimalne wymaganie prawidłowego zastosowania art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2016 r., IV CSK 702/15, LEX nr 2109483). Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną tylko w wypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału, w związku z czym strona powołująca się na naruszenie tego przepisu powinna wskazać materiał dowodowy, który został przez sąd drugiej instancji pominięty przy wydaniu wyroku, i wykazać, że popełnione uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia

1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999 Nr 9, poz. 146 i z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000 Nr 1, poz. 17).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

I.n